niedziela, 10.09.2023

Wiedeń-Kahlenberg - 340. rocznica Odsieczy Wiedeńskiej

Wiara i miłość – to recepta na pokojową przyszłość Europy przekonywał biskup polowy Wiesław Lechowicz podczas Mszy św. w zmartwychwstańczym kościele pw. św. Józefa – Polskim Sanktuarium Narodowym na Kahlenbergu. W stolicy Austrii odbywają się bowiem w tym czasie obchody 340. rocznicy Wiktorii Wiedeńskiej.

Przed rozpoczęciem Eucharystii na pobliskim cmentarzu odbyła się ceremonia złożenia zniczy na grobie Polaków poległych w obronie Wiednia w 1683 r. Kwiaty złożono także przed pomnikiem króla Jana III Sobieskiego, znajdującym się obok ołtarza głównego świątyni. Ordynariusz wojskowy poświęcił też odnowioną kaplicę pw. Aniołów Stróżów, nazywaną też kaplicą króla Jana III Sobieskiego (zwycięzca spod Wiednia modlił się w kahlenberskim kościele przed bitwą) z wizerunkiem modlącego się o ratunek papieża Innocentego XI.

W homilii bp Lechowicz podkreślał, że kolejna rocznica Wiktorii Wiedeńskiej jest okazją do spojrzenia „na przeszłość, teraźniejszość, by znaleźć wskazówki pozwalające na optymistyczne spojrzenie w przyszłość" Polski i Europy. Mówiąc o przeszłości ordynariusz wojskowy powiedział, że „zwycięstwo pod Wiedniem oznaczało obronę chrześcijańskiej cywilizacji w Europie". Przypomniał, że społeczeństwo Europy do czasów nowożytnych tworzyła „wspólnota ludzi, którym czas odmierzały kościelne dzwony", a przestrzeń przecinała sieć dróg wyznaczająca kościoły i pielgrzymkowe sanktuaria. Świat był rządzony przez władców uchodzących z Bożej łaski i broniony przez wojowników nazywanych żołnierzami Chrystusa. Christianitas to był świat kategorii uniwersalnych i jedności dzięki wspólnemu w całej Europie językowi liturgii, kultury i nauki, jednemu systemowi kształcenia, ponadnarodowym zakonom, takiej samej obyczajowości i prawu, takim samym wzorcom osobowym" – powiedział. Biskup zwrócił uwagę, że współczesna Europa porzuciła tradycję „christianitas". Co możemy w tej sytuacji czynić? Jak pomóc Europie zachować ducha chrześcijańskiego? Oczywiście nie chodzi o powrót do Europy wieków średnich, ale o naszą tożsamość i szacunek wobec cywilizacji, z której wyrastamy. 340 lat temu Polska armia pod wodzą Jana III Sobieskiego wyświadczyła przysługę Europie, a my z jaką przysługą możemy dziś przyjść naszemu kontynentowi?" – pytał bp Lechowicz. Mówiąc o przyszłości biskup polowy wskazywał, że Polska jest krajem, który ofiarowuje i przypomina Europie o solidarności. Przywołał w tym kontekście słowa, iż „nie ma solidarności bez miłości (…) która przebacza, choć nie zapomina, która jest wrażliwa na niedolę innych, która nie szuka swego, ale pragnie dobra dla drugich; tej miłości, która służy, zapomina o sobie i gotowa jest do wspaniałomyślnego dawania". Te słowa znakomicie korespondują ze słowami Jezusa, które usłyszeliśmy w Ewangelii dziś odczytanej: „Jeśli dwóch z was na ziemi zgodnie o coś prosić będzie, to wszystko otrzymają od Ojca mojego, który jest w niebie (…) Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich" (Mt 18,20) – powiedział. Ordynariusz wojskowy przekonywał, że to co Polska może ofiarować Europie to także przypomnienie o życiu według wartości ewangelicznych i prawo miłości. Dodał, że Polacy często okazywali miłość wobec potrzebujących, wskazał na przykład rodziny Ulmów z Markowej, która wbrew niemieckiemu zakazowi udzieliła schronienia rodzinie żydowskiej w grudniu 1942 r. Niemieccy okupanci dowiedziawszy się o tym, zamordowali Józefa i Wiktorię Ulmów z ich dziećmi oraz ukrywanych Żydów. Ulmowie przez półtora roku podejmowali ryzyko utraty życia w imię ewangelicznego nakazu miłości bliźniego – powiedział. Jak przypomniał bp Lechowicz, w znalezionym po latach egzemplarzu Pisma Świętego, który należał do Ulmów zauważono, że przy Jezusowej przypowieści o miłosiernym Samarytaninie było zapisane dużymi literami słowo „TAK", a słowa Jezusa o miłości nieprzyjaciół były podkreślone. Nie ma żadnych wątpliwości, że Ewangelia była motywem ich heroicznej postawy. Wiara i miłość – to recepta na pokojową przyszłość Europy! – podkreślił.

Eucharystię koncelebrowali m.in. bp Werner Freistetter, austriacki ordynariusz wojskowy, ks. Janusz Urbańczyk, stały obserwator Stolicy Apostolskiej przy Biurze Narodów Zjednoczonych i Agencjach Wyspecjalizowanych w Wiedniu, obserwator m.in. przy OBWE i Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, ks. dr Antoni Skowroński, rektor seminarium w Ełku oraz ks. Roman Krekora CR – rektor kahlenberskiego kościoła, którego bp Lechowicz odznaczył medalem Milito pro Christo. W uroczystościach udział wzięli przedstawiciele ambasady RP w Austrii, delegacja żołnierzy 11. Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancernej im. Króla Jana III Sobieskiego z dowódcą gen. dyw. Piotrem Trytkiem oraz przedstawiciele austriackiej Polonii.

Po zakończonej Eucharystii odbył się apel pamięci z udziałem żołnierzy 11. Dywizji oraz dożynki z programem artystycznym.

Tekst powyższy zredagowano na podstawie artykułu z internetowego wydania Gościa Niedzielnego:
https://www.gosc.pl/doc/8481187.Wieden-obchody-340-rocznicy-wiktorii-wiedenskiej

Polecamy także krótki reportaż zamieszczony pod linkiem:
https://kierunekzachod.tvp.pl/72862587/340-rocznica-odsieczy-wiedenskiej-na-kahlenbergu

oraz inne artykuły z tego wydarzenia:
https://www.wojsko-polskie.pl/11dkpanc/articles/aktualnosci-w/340-rocznica-wiktorii-wiedenskiej/